

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Dorota Walczyk

Protokolant apl. adw. Aurelia Furmańczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) S.A. na rzecz A. F. kwotę 5 000 złotych (pięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 926, 18 złotych (dziewięćset dwadzieścia sześć złotych osiemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 662, 53 złote (sześćset sześćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 258/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 31 stycznia 2014 r. powód A. F. - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika radcę prawnego J. T. - wystąpił o zapłatę kwoty 9 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2013 r. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną na skutek zdarzenia drogowego z dnia 24 czerwca 2014 r., skutkującego uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Ponadto, wniósł o zasądzenie od Pozwanego kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego (k - 1).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 24 czerwca 2013 r. miała miejsce kolizja drogowa, na skutek której powód doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 11 marca 2014 r. pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika radcę prawnego M. P. - wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17,00 zł. tytułem opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że nie kwestionuje faktu, iż powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 24 czerwca 2013 r. jako kierowca pojazdu oraz, że doznał on krzywdy. Jednakże kwestionuje wysokość roszczenia. Podniósł, że wypłacił powodowi kwotę 1000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz 100 zł za koszty leczenia (odpowiedź na pozew wraz z załącznikami - k 34 - 35).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2014 r. powód A. F. uległ wypadkowi komunikacyjnemu w miejscowości Ś.. Zdarzenie miało miejsce w okolicy godziny 13:15 przy ul. (...). Sprawcą wypadku był kierowca samochodu osobowego marki M.o numerze rejestracyjnym (...) Pan S. S., który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.(dowód: zaświadczenie – k - 9). Przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

Na miejsce zdarzenia przyjechała Policja, która to określiła przyczynę zdarzenia. W wyniku kolizji pojazdów auto powoda zjechało do rowu i następnie dachowało. Powód doznał urazu głowy w okolicy ciemieniowej. Do powoda wezwano pogotowie. Powód uzyskał pomoc na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Wojewódzkiego Szpitala (...), gdzie założono mu dwa szwy. Powód po udzieleniu mu pierwszej pomocy wrócił do domu. Po kilku dniach z uwagi na bóle kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym udał się do lekarza specjalisty ortopedy, który zdiagnozował skręcenie odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa. Zalecono powodowi odciążenie kręgosłupa oraz rehabilitację – laser, ultradźwięki, terapia pulsacyjnym polem magnetycznym (zeznania powoda k -71, zeznania świadka M. F. k -70, karta pacjenta k – 12, historia zdrowia i choroby k 15 - 16).

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który uznając swoją odpowiedzialność decyzją z dnia 17 grudnia 2013 r. wypłacił powodowi kwotę 1000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po wypadku. Kwotę tę ustalono na podstawie oceny kompleksowej OC, której poddał się powód. W ocenie tej ustalono 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu (akta szkody). Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. powód wezwał pozwanego do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 10 000 zł oraz zwrotu kosztów leczenia w wysokości 100 zł (dowód: wezwanie do zapłaty – k - 19). Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w ramach ugodowego rozwiązania sprawy zaproponował powodowi dopłatę w wysokości 500 zł.

Obecnie powód nadal odczuwa silne bóle odcinka lędźwiowego i szyjnego kręgosłupa. Ponadto, odczuwa drętwienie rąk. Odczuwa lęk przed jazdą samochodem, prowadzi auto jedynie na obszarze miejscowości, w której zamieszkuje i na krótkich odcinkach poza nią. Przez długi czas po wypadku był osobą bezrobotną, ponieważ nie był w stanie pracować z uwagi na ból. Wcześniej był zatrudniany jako pracownik fizyczny. (dowód: zeznania świadka M. F. – k 70, zeznania powoda – k - 71).

Przed wypadkiem powód pracował w gospodarstwie rolnym ojca, również przy hodowli koni, uprawiał również regularnie sport. Obecnie z uwagi na dolegliwości bólowe oraz drętwienie rąk może pracować fizycznie jedynie w ograniczonym zakresie i potrzebuje pomocy, nie jest w stanie uprawiać sportu. Podczas pracy dolegliwości bólowe nasilają się. Powód odbył dwutygodniową rehabilitację (dowód: świadka – k – 70, zeznania powoda – k –

71).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania powoda oraz świadka M. F. – k – 69 - 72 i dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom powoda oraz świadka albowiem są one logiczne, spójne i ich treść korespondowała z treścią innych wiarygodnych dowodów w postaci załączonych do akt niniejszej sprawy dokumentów.

Kwestią sporną była wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd zauważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z dyspozycją art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Powołany art. 415 k.c. przewiduje podstawową zasadę odpowiedzialności opartą na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada zatem podmiot, którego zawinione zachowanie jest źródłem szkody. Wina może mieć postać

winy umyślnej lub nieumyślnej. Winę nieumyślną kwalifikować zaś należy jako niedbalstwo czyli niezachowanie należytej staranności w stosunkach danego rodzaju niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Zgodnie zaś z art. 355 k.c. dłużnik zobowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Staranność ogólna, to staranność przeciętna oczekiwana od dłużnika. Dokonując oceny należytej staranności dłużnika należy każdorazowo brać pod uwagę okoliczności konkretnego stanu faktycznego, nie można również pomijać uwarunkowanej doświadczeniem życiowym możliwości i powinności przewidywania następstw odpowiednich zdarzeń (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2003r. V CK 311/03).

Z uwagi na fakt, iż sprawca który posiadał wykupione ubezpieczenie OC w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., to obowiązek naprawienia szkody przechodzi na ubezpieczającego. Zgodnie bowiem z art. 822 § 1 i § 4 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Kwestia legitymacji biernej pozwanego nie była sporna między stronami w

toku całego postępowania. Stan faktyczny opisany powyżej także był między stronami bezsporny. Spór sprowadzał się do tego, czy w świetle przedstawionego powyżej stanu faktycznego pozwany powinien wypłacić powodowi tytułem zadośćuczynienia kwoty wyższe od pierwotnie przyznanych.

Na gruncie polskiego systemu prawnego zasadą jest kompensacja szkody majątkowej wynikającej ze zdarzeń, z którymi ustawa łączy odpowiedzialność cywilną, naprawienie zaś krzywdy niemajątkowej wymaga zawsze wyraźnego tytułu normatywnego. Podstawowe znaczenie mają w tej dziedzinie uregulowania kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z kolei zgodnie z dyspozycją art. 445 § 1 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Konstrukcja przywołanego art. 445 k.c. oparta jest na trzech zasadach. Pierwsza zasada sprowadza się do stwierdzenia, że zadośćuczynienie pieniężne sąd może przyznać poszkodowanemu jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych. Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej - jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - możliwe jest jedynie w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Drugą zasadą, jest ograniczenie stosowania zadośćuczynienia pieniężnego - jako formy naprawienia krzywdy – tylko i wyłącznie do odpowiedzialności deliktowej. Trzecia zasada sprowadza się do fakultatywności zadośćuczynienia pieniężnego, co oznacza, że jego przyznanie nie jest - nawet w razie istnienia krzywdy - obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy.

W tym miejscu podnieść należy, że sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Ocena zatem Sądu powinna opierać się na całokształcie

okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, konsekwencje w życiu osobistym, społecznym i zawodowym oraz szereg innych okoliczności.

Bezspornym jest, iż powód w wyniku kolizji drogowej z dnia 24 czerwca 2013 r. doznał urazu głowy w okolicy ciemieniowej oraz skrzywienia odcinka lędźwiowego i szyjnego kręgosłupa. Dla określenia rozmiaru zadośćuczynienia istotne jest rozważenie nie tylko stopnia dotychczasowych cierpień powoda, ale także świadomość perspektyw na przyszłość. Powód pracował głównie fizycznie, wspólnie z ojcem prowadził także gospodarstwo rolne. Nie ulega wątpliwości, iż dolegliwości bólowe oraz drętwienie rąk w sposób negatywny wpływają na ograniczenie sprawności ruchowej powoda podczas pracy, co dla tak młodego człowieka jest również dotkliwe psychicznie. Nie może on

obecnie samodzielnie pracować w gospodarstwie rolnym, potrzebuje wsparcia za strony ojca i brata. W okresie przed wypadkiem to powód stanowił takie wsparcie dla osób mu najbliższych. Podkreślenia wymaga fakt, iż powód mieszka w rejonie szczególnie dotkniętym bezrobociem. Stan zdrowia powoda znacznie utrudnia mu ewentualne znalezienie pracy, ponieważ z uwagi na wykształcenie pracował on głównie fizycznie. Nie ulega wątpliwości, iż z racji obrażeń doznanych podczas wypadku powód nie może również uprawiać sportu. Okoliczności te bezspornie wskazują na zmniejszenie aktywności życiowej powoda. Ponadto, co jest niewątpliwym negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi odbiły się także na sferze psychicznej powoda, ponieważ przez długi czas nie mógł on z uwagi na blokadę psychiczną jeździć samochodem. Obecnie jest w stanie poruszać się tym środkiem transportu jedynie w obrębie swojej miejscowości i w jej bliskiej okolicy.

Z uwagi na opisany stan zdrowia powoda rokowanie samoistnej poprawy jest niepewne, zatem nie można przypuszczać, iż dolegliwości bólowe ustąpią i powód będzie mógł wrócić do dawnej aktywności. Zdaniem Sądu powód jako młody mężczyzna był osobą aktywną zawodowo oraz ruchowo, a głównym źródłem jego utrzymania była praca fizyczna. Obecnie możliwości pracy fizycznej z uwagi na silne dolegliwości bólowe oraz drętwienie rąk są w znacznym stopniu ograniczone. Co więcej powód nie może tak jak dawniej pomagać osobom mu najbliższym w pracy na gospodarstwie rolnym.

Zdaniem Sądu skoro przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez pozwanego krzywdy,

to utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, iż powód po pierwsze bezpośrednio po wypadku utracił możliwość zatrudnienia w nowym miejscu pracy, ponieważ był on zobowiązany stawiać się w nowym miejscu pracy bezpośrednio w okresie rekonwalescencji. Co z uwagi na jego stan zdrowia było obiektywnie nie możliwe. Po drugie jako technik mechanizacji rolnictwa poprzez wzgląd na doznany uraz kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym oraz powiązane z tym drętwienie rąk nie będzie mógł w pełni realizować się zawodowo. Prace wykonywane w rolnictwie należą do grup zawodów wiążących się z ciągłą, ciężką pracą fizyczną. Nie ulega wątpliwości zatem, iż odczuwany ból w znacznym stopniu utrudnia powodowi aktywność zawodową w wyuczonym i wybranym przez niego zawodzie, następstwem czego jest poczucie krzywdy.

Sąd wziął także pod uwagę, iż wysokość zadośćuczynienia ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, jednakże jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Wobec powyższego Sąd uznał, że właściwym będzie przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 5 000 zł., która to kwota stanowi rekompensatę za doznaną przez powoda krzywdę na skutek zdarzenia z dnia 24 czerwca 2013 r. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, ponieważ w ocenie Sądu powód nie udowodnił w sposób dostateczny okoliczności uzasadniających wypłatę w całości żądanej kwoty, a dolegliwości które odczuwa nie pozbawiają go zupełnie możliwości podjęcia pracy zarobkowej.

Co zaś się tyczy odsetek od kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 24 grudnia 2013 r. Artykuł 455 k.c. wyjaśnia, kiedy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia, i stanowi, że decyduje o tym przede wszystkim ustalony przez strony termin spełnienia świadczenia bądź właściwość rzeczy. W braku natomiast tych przesłanek - decyduje wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia. Powód zgłosił roszczenie o zadośćuczynienie pismem z dnia 28 listopada 2013 r. Zatem od daty pisma, w którym ustosunkowano się od jej roszczenia w tym zakresie pozwany pozostawał z zwłocze, miał bowiem już świadomość swego obowiązku mimo że ustalenie wysokości odszkodowania ostatecznie należy do sądu. Pozwany nie kwestionował ponadto daty od której powód domagała się przedmiotowych odsetek.

Podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z kolei zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c. zdanie drugie, w razie

częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie Sąd rozdzielił stosunkowo koszty nakładając na pozwanego obowiązek zwrotu w stosunku do wygranej powoda kwoty 926,18 złotych, oraz od powoda na rzecz pozwanego kwotę 662,53 złote.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.